

Sygn. akt V KK 378/22

POSTANOWIENIE

Dnia 3 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 3 listopada 2022 r.

sprawy **M. Z.**

uniewinnionego od popełnienia czynu z art. 207 § 1 i 207 § 1a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez prokuratora,

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 17 maja 2022 r., sygn. akt V Ka 74/22

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Żyrardowie

z dnia 9 grudnia 2021 r., sygn. akt II K 194/21

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć Skarb Państwa kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2021 r., sygn. akt II K 194/21, Sąd Rejonowy w Żyrardowie uniewinnił oskarżonego M. Z. od popełnienia czynu z art. 207 § 1 i 207 § 1a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Po rozpoznaniu apelacji prokuratora, wyrokiem Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 17 maja 2022 r., w sprawie o sygn. akt V Ka 74/22, utrzymano w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł prokurator, zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucając:

„rażące naruszenie przepisów postępowania, a to art. 433 § 2 ustawy z dnia 06.06.1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm. - dalej jako: k.p.k.) w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niewłaściwe ich zastosowanie i nierzetelne ustosunkowanie się do zarzutów ewentualnych zawartych w apelacji prokuratora, dotyczących obrazy przepisów art. 216 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k., poprzez przyjęcie, iż skoro w apelacji prokurator sformułował także zarzuty dotyczące błędu w ustaleniach faktycznych, to z tego powodu zarzuty ewentualne były nie do zaakceptowania jako wykluczające zarzuty główne, ponadto zdaniem Sądu Okręgowego przedmiotem osądu Sądu I instancji był czyn zarzucony oskarżonemu wyczerpujący znamiona art. 207 § 1 k.k., a nie jego elementy składowe polegające na znieważeniu partnerki, czy popchnięciu jej - które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.”

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Płocku do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

W odpowiedzi na kasację obrońca oskarżonego wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Na wstępie zaznaczenia wymaga, że zgodnie z wolą ustawodawcy kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez Sąd Odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a

jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oczywista bezzasadność kasacji zachodzi w sytuacji, gdy już w wyniku pobieżnej analizy zarzutów w niej zawartych nasuwa się spostrzeżenie, iż nie są one trafne, a przedstawione w niej wnioski nie odpowiadają zaistniałym w sprawie realiom procesowym. Taka sytuacja występuje w niniejszej sprawie.

Wprawdzie należy przyznać prokuratorowi rację, że zarzuty ewentualne, dotyczące obrazy prawa materialnego tj. art. 216 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k., mogły zostać sformułowane w jego apelacji mimo postawienia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, bo z jednej strony ten ostatni został sformułowany odnośnie do okoliczności rozważanych w ramach przestępstwa zakwalifikowanego z art. 207 § 1 k.k., a z drugiej strony nie jest wykluczone stawianie zarzutów apelacyjnych na wypadek nieuwzględnienia poprzednich. Sąd II instancji nie był również związany kwalifikacją prawną ujętą w akcie oskarżenia, lecz zdarzeniem historycznym w nim opisanym. Miał zatem obowiązek rozważenia zarzutów dotyczących przypisania oskarżonemu również innych czynów, które zakresem swoich znamion obejmowałyby ustalone w toku postępowania karnego zachowania oskarżonego. Uważna lektura uzasadnienia wskazuje jednak, że wbrew twierdzeniom prokuratora oraz abstrahując od zawartej w tym uzasadnieniu krytyki warsztatu apelacji, Sąd Okręgowy odniósł się merytorycznie do podniesionych zarzutów ewentualnych. O tym, że Sąd odwoławczy ustosunkował się do wszystkich poddawanych pod rozagę przez prokuratora czynów, które można byłoby w realiach przedmiotowej sprawy przypisać M. Z. świadczy choćby ten fragment uzasadnienia: *„zachowania sprawcy polegające na systematycznym i powtarzającym się znieważaniu ofiary przestępstwa, biciu jej, czy naruszaniu nietykalności cielesnej, stanowią elementy składowe znęcania się, o co przecież prokurator oskarżył M. Z. i które to zachowania były przedmiotem osądu Sądu I instancji”*.

Analiza motywów uniewinnienia skazanego wskazuje, że w istocie wszystkie zachowania M. Z. w ramach zarzucanego mu aktem oskarżenia występków znęcania się zostały rozważone przez Sądy obu instancji, w tym

eksponowane przez prokuratora w ramach zarzutów ewentualnych wyzywanie pokrzywdzonej słowami wulgarnymi i popchnięcie jej. W świetle zeznań pokrzywdzonej, w których wskazywała, że mąż nigdy jej nie bił, nie bił też dzieci, lecz w trakcie kłótni wyzywali się wzajemnie wulgarnie, zachowania te uznane zostały za elementy kłótni małżeńskich powodowanych nadużywaniem przez skazanego alkoholu, w których postawa pokrzywdzonej nie była bierna. Sąd odwoławczy zważył także znaczenie oświadczeń pokrzywdzonej wskazującej m.in. na to, że przyznawała się do inicjowania awantur bo jak wskazywała „nie da sobie w kaszę dmuchać”. W tej sytuacji Sąd II instancji trafnie uznał za Sądem I instancji, że konflikt w małżeństwie, w którym uczestniczą obie strony, a żadna z nich nie ma znaczącej przewagi nad drugą oraz nie dochodzi w jego ramach do eskalacji w zadawaniu cierpień fizycznych i psychicznych, nie wyczerpuje znamion przestępstwa znęcania się, zniewagi czy naruszenia nietykalności cielesnej. Sąd odwoławczy słusznie ponadto zwrócił uwagę na to, że w toku postępowania rozpoznawczego pokrzywdzona nie była zainteresowana obciążaniem oskarżonego odpowiedzialnością karnoprawną, a dokonana analiza jej postawy wobec męża i w toku postępowania nie wskazywała na potrzebę obejmowania w trybie art. 60 k.p.k. ściganiem z urzędu przestępstw prywatnoskargowych, jakimi są te z art. 216 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k.

Z powyższych względów, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z wymienionych w treści art. 439 k.p.k. bezwzględnych przyczyn odwoławczych ani innej rażącej obrazy prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., zdecydował o oddaleniu kasacji prokuratora, jako oczywiście bezzasadnej.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

Z tych wszystkich powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[as]